

Sygn. akt II AKa 273/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Dorota Tyrła

Sędziowie: SA – Rafał Kaniok

SO (del.) – Sławomir Machnio (spr.)

Protokolant: Kamil Dyczewski

przy udziale Prokuratora Iwony Kijek

po rozpoznaniu w dniu 02 grudnia 2021 r.

sprawy S. B. (1), urodz. (...) w C. (Włochy), córki A. F. i B. z domu P.,

oskarżonej z 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2021 r. sygn. akt XVIII K 282/18

orzeka:

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 273/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie wydany w dniu 15 kwietnia 2021 roku w sprawie sygn. akt *XVIII K 282/18*.

Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	------------------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

<u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u>				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	
<u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u>				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	

2.2. Ocena dowodów

<u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u>		
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu.

<u>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</u>	

<u>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u>		
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu.

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>1. Błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że oskarżona S. B. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, będąc właścicielem rachunków bankowych prowadzonych przez Bank (...) S.A. podejmowała czynności zmierzające do udaremnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia oraz miejsca umieszczenia środków pieniężnych, pochodzących z przestępstwa doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pośrednictwem sieci Internet, firmy (...) z siedzibą w B., i na uznanie jej winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do jej uniewinnienia od popełnienia zarzucanego jej czynu, poprzez wyciągnięcie wadliwych wniosków opartych na nieprawidłowej argumentacji i błędnej ocenie zebranych dowodów, podczas gdy ich prawidłowa analiza prowadzi</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # nierzasadny # zasadny # częściowo zasadny # nierzasadny</p>

	<p>do wniosku, że oskarżona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej przestępstwa.</p> <p>2. Obraza przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, w zakresie dotyczącym czynu IV aktu oskarżenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegająca na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a w szczególności pominięciu okoliczności wskazujących na przestępczy zamiar S. B. (1) w odniesieniu do czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>		
<p>Uzasadniając podniesione zarzuty, apelująca na wstępie stwierdziła, że „Sąd dowolnie ocenił zebrane w sprawie dowody i wyciągnął wnioski pasujące do z góry przyjętej tezy o braku udziału oskarżonej w przedmiotowym procederze”.</p> <p>Następnie osoba ta przedstawiła swój własny punkt widzenia podnosząc, że „niewątpliwie kluczową rolę odnośnie ukrywania środków pochodzących z przestępstwa (...) odegrali B. B., P. B. i O. O.”. To te właśnie osoby, jak wynikało z rozważań apelującej, po tym, jak środki pochodzące bezpośrednio z fraudu trafiły na polski rachunek</p>		

spółki Grupa (...) Sp. z o.o., brały udział w ich przekazywaniu pomiędzy rachunkami firmowymi i osobistymi. Przy czym, „wiedziały z jakimi środkami miały do czynienia (...)” i „To samo dotyczyło polskich rachunków należących do S. B. (1), do których nie ustanowiono pełnomocnictw. Część z wyłudzonych środków udało się zabezpieczyć na poszczególnych rachunkach bankowych, duża jednak ich część, równowartość kwoty przeszło 200 000,00 zł zostało bezpowrotnie wytransferowane do W.. Powyższe świadczy o tym, że B. B. co najmniej weszła w układ pasierbicą (S.B.-przyp. sądu), korzystając z jej kont w Polsce i we W.”. Kluczowym sformułowaniem apelującej na tym etapie rozważań była, zawarta w nich teza, że **„Nawet jeżeli czynności faktycznie wykonywała B. B. i inni podejrzani w ramach podziału ról, to jednak nieprawdopodobne jest, aby S. B. (1) nie wiedziała o wpływie środków na jej rachunki i nie korzystała z nich”**.

W dalszej części apelacji skarżąca wskazała także na poniższe uchybienia sądu I instancji, tj. że:

a) zbyt daleko szły twierdzenia tego sądu, „iż S. B. (1) w ogóle nie korzystała z rachunków, przez które wykonywane były transfery środków pochodzących z przestępstwa” gdy tymczasem, relacje tej osoby i B. P. co do założenia rachunku w Polsce były ze sobą sprzeczne, dla rachunków oskarżonej w Polsce nie ustanowiono pełnomocnictw a jako nazwisko osoby do kontaktu podana została fikcyjna osoba, zamieszkała pod nieistniejącym adresem,

b) sąd ten nie uwzględnił tego, że uzyskane od strony włoskiej dokumenty bankowe nie potwierdziły twierdzeń B. P., że włoski rachunek bankowy oskarżonej był zablokowany albo zajęty ze względu na długi S.B., skutkiem czego osoba ta nie mogła z niego korzystać a nawet straciła mieszkanie; skarżąca zauważyła przy tym, że na tym rachunku, zarówno w okresie zarzutu jak i w całym 2015r. „wykonywane były operacje bankowe przy użyciu dwóch różnych kart bankomatowych. Były to jeszcze inne karty niż te, które zwróciła S. B. (1) w 2017 r. w chwili zamykania rachunku. Wynika z tego, że właściciele mieli swobodny dostęp do rachunku oraz, że korzystały z niego, co najmniej dwie osoby. **Nie ma podstaw do twierdzenia, że S. B. (1) miała w jakikolwiek sposób ograniczyć dostęp do swojego włoskiego rachunku, jego stanu oraz wypłat**”.

c) biorąc pod uwagę minimalny stan włoskiego konta bankowego oskarżonej przed przelaniem na nie przestępczych środków, „...trudno było nie zauważyć tak znacznego zasilenia- kwotą przeszło 50 000 euro. Środki te były następnie sukcesywnie wypłacane. Nadto z uzyskanych od strony włoskiej informacji wynika, iż zlecającym przelewy na ten rachunek z rachunków w Polsce była S. B. (1)”,

d) zbyt dużą wagę dla rozstrzygnięcia stanowiły zeznania B. P. a więc osoby skłonnej „do nadzwyczajnych manipulacji, kłamstw i kręctw” która to nie tylko próbowała zwodzić organa ścigania „ale też obciążała innych współpodejrzanych, przerzucając na nich odpowiedzialność za

swoje czyny, a także dopuszczała się fabrykowania i fałszowania dokumentów. Jej wyjaśnienia bywały całkowicie niewiarygodne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym”; zwrócenia uwagi wymagała uwaga apelującej, że osoba ta „Nie skorzystała z możliwości, aby pomóc przybranej córce, jeśli ta rzeczywiście miała być niewinna i o niczym nie wiedzieć. Dopiero kiedy orzeczony wobec B. B. wyrok skazujący stał się prawomocny zdecydowała się zeznawać na korzyść pasierbicy, już wówczas całą winę biorąc na siebie. Wtedy nie miała bowiem nic do stracenia”,

e) sąd ten doszedł do nieprawdziwego wniosku, że relacje pomiędzy oskarżoną a B. P. zostały zerwane gdy „oskarżona pozyskała wiedzę, w jaki sposób wykorzystano jej osobę” gdy tymczasem, przez cały okres postępowania przygotowawczego i następnie w trakcie rozpraw sądowych, kobiety te utrzymywały „bardzo bliskie relacje i stały kontakt (...) Nie sposób stwierdzić, aby oskarżona czuła wobec przybranej matki urazę, jak zdaje się sugerować Sąd”

f) zostało przyjęte, że na brak udziału w sprawie oskarżonej wskazują zeznania pracowników banków którzy „nie mieli (...) wiedzy na temat rachunków S. B. (1) i nic dziwnego, iż nie widzieli nigdy oskarżonej” oraz, że ta nie obejmowała swoją świadomością operacji dokonywanych na jej rachunkach.

Na tych właśnie ustaleniach apelująca oparła swoje stanowisko o zasadności stawianych zarzutów dodając jednocześnie, że „w

przypadku uznania, iż zebrane w toku postępowania dowody nie pozwalają na przypisanie oskarżonej S. B. (1) działania z zamiarem bezpośrednim bądź też ewentualnym popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 i 5 k.k. zasadne jest rozważenie możliwości przypisania oskarżonej popełnienia czynu z art. 292 § 1 k.k., ponieważ w świetle zaistniałych okoliczności sprawy co najmniej mogła ona i powinna przypuszczać, że środki, które wpływały na jej rachunki pochodziły z czynu zabronionego”.

Przechodząc do szczegółowej analizy apelacji należy zauważyć, co następuje.

Po pierwsze, odnośnie zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., marnie obrońca oskarżonej podnosząc w odpowiedzi na apelację, że nie wynikało z niego, „odnośnie do oceny których to dowodów sąd a quo naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów”. To samo należy odnieść także do zarzutu obrazy przepisu art. 410 k.p.k. który w istocie nie precyzował, jaka istotna okoliczność ujawniona w toku postępowania i wskazująca „na przestępczy zamiar S. B. (1)”, została przez ten sąd pominięta. Przy czym, za obrońcą oskarżonej należy podkreślić, „... nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach wydany w dniu 17 grudnia 2018 roku w sprawie II AKa 418/18). Zwrócenia uwagi wymaga też inne, w pełni zasadne spostrzeżenie obrońcy, oparte o treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 23

października 2020 roku (II AKa 175/20), że „Sąd odwoławczy nie ma obowiązku uzupełniać środków odwoławczych i poszukiwać uzasadnień zarzutów apelacyjnych, jako że w ten sposób naruszyłyby zasadę obiektywizmu, okazując zainteresowanie korzystnym rozstrzygnięciem dla tej strony apelującej. Brak wykazania na czym polega naruszenie powołanego przepisu i w jaki sposób to naruszenie wpłynęło na treść wyroku, skutkuje uznaniem zarzutu za bezzasadny i to w sposób oczywisty”.

Po drugie, zauważyć należy, że w apelacji brak było wyraźnego rozgraniczenia pozwalającego na ustalenie, co zdaniem skarżącej było błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a co obrazą przepisów postępowania, mającego wpływ na treść wyroku. Konstrukcja wniesionego środka odwoławczego wskazywała więc, że każda ze wskazanych wyżej uwag co do rozstrzygnięcia sądu I instancji, jednocześnie potwierdzała zasadność obu, postawionych w apelacji zarzutów.

Tymczasem „...podstawy odwoławcze wynikające z art. 438 k.p.k. mogą na siebie zachodzić przy czym (...) zarzut powinien dotyczyć uchybienia o charakterze pierwotnym, natomiast nie stawia się dodatkowo zarzutu w stosunku do jego następstw, czyli dalszych uchybień (uchybienia wtórne) (...) uchybienia wtórne powinny zostać wykorzystane przez skarżącego jako podstawa do wykazania, że zarzucane uchybienie pierwotne mogło mieć wpływ na treść orzeczenia z uwagi na jego następstwa w

sferze związanej z prawidłowością wydanego orzeczenia. Taki wymóg wykazania wpływu uchybienia na treść orzeczenia wynika z podstaw odwoławczych zawartych w art. 438 pkt 2 i 3” (vide Dariusz Świecki, teza 5 Kodeksu postępowania karnego do art. 438 k.p.k. w Tom II. Komentarz aktualizowany”, LEX/el/2021). Z kolei błąd w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa „ma miejsce wówczas, gdy na podstawie prawidłowo przeprowadzonych i prawidłowo ocenionych dowodów sąd błędnie ustalił fakty. Wówczas ten błąd ma wpływ na treść orzeczenia. Natomiast jeżeli dowód został nieprawidłowo przeprowadzony, to nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Jeśli zaś dowód został nieprawidłowo oceniony, to następstwem błędnej oceny są błędne ustalenia faktyczne. W takim układzie procesowych uchybieniem pierwotnym, którego powinien dotyczyć zarzut, jest obraza przepisów postępowania, a jego następstwem są błędne ustalenia faktyczne” (teza 43 ibidem).

Brak rozróżnienia w apelacji co było uchybieniem pierwotnym sądu I instancji a co wtórnym oraz połączenie w jedną całość zawartej w tym środku odwoławczym argumentacji do obu postawionych wyrokowi zarzutów, uzasadnia ich omówienie w jednym miejscu.

Kolejną uwagą do wniesionego środka odwoławczego jest spostrzeżenie, że w głównej mierze stanowiło ono polemikę z ustaleniami, stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Apelacja nie zawierała w szczególności wniosków o dopuszczenie jakichkolwiek,

nowych dowodów i poprzestawała na analizie tych, które zostały już przeprowadzone. Zaprezentowany w niej alternatywny przebieg zdarzeń nie był pozbawiony luk i uproszczeń i opierał się na domniemaniach na niekorzyść oskarżonej. Jako taki, nie mógł zostać oceniony zarówno jako odpowiadający zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu jak i jako źródło rozważań prowadzące do jednoznacznych wniosków, z tych dowodów wynikających. W szczególności, w oparciu o rozważania zawarte w apelacji nie można było, bez jakichkolwiek wątpliwości przyjąć, że fakt posiadania przez S. B. kont w bankach, przez które wykonywane były transfery środków pochodzących z przestępstwa i wiążąca się z tym możliwość korzystania z nich oznaczały, że popełniła ona zarzucane jej przestępstwo albowiem występowało

nieprawdopodobieństwo tego, że oskarżona nie wiedziała o wpływie środków na jej rachunki i nie korzystała z nich.

Argumentacja zawarta w apelacji opierała się więc, jak słusznie zauważyła obrońca oskarżonej na tezach, że oskarżona „powinna była wiedzieć”, „powinna była przypuszczać co się dzieje”, co „charakteryzuje nieumyślność, zaś czyn zarzucony oskarżonej może być popełniony wyłącznie umyślnie- z zamiarem bezpośrednim bądź ewentualnym (...) trzeba w postępowaniu wykazać istnienie świadomości sprawcy, że wiedział a przynajmniej rozważał, miał na uwadze, że środki pieniężne mogą

pochodzić z przestępstwa i to zlekceważył”.

Wniesiona w sprawie apelacja tym oczekiwaniom nie sprostała. Jak słusznie zauważyła to obrońca oskarżonej, „oskarżyciel publiczny nie wskazał nawet jednego dowodu, z którego wynikałoby, że oskarżona miała mieć świadomość przestępnego pochodzenia środków pieniężnych i tę świadomość zlekceważyła”. W odpowiedzi na apelację słusznie została też przywołana w pełni zasadna i odnosząca się przez analogię do niniejszej sprawy, teza wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012r. ((II AKa 137/12, LEX nr 1217652), że „Kwestia zamiaru, co wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, wymaga zawsze wnikliwej i szczegółowej analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, które muszą być ocenione przez pryzmat konkretnego zdarzenia w sposób uwzględniający zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a także regułę in dubio pro reo”.

Należy też zauważyć, że rozważania zawarte w apelacji pozostawały w sprzeczności z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, które nie sposób ocenić inaczej niż jako staranne, szczegółowe, oparte na wszystkich, zebranych w sprawie i ujawnionych dowodach oraz zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nie sposób przy tym uznać, jak uczyniło to apelująca, że sąd I instancji ocenił zebrane w sprawie dowody i wyciągnął wnioski pasujące do z góry przyjętej tezy o braku udziału oskarżonej w

przedmiotowym procederze. I tak, powtarzając za tym sądem:

1. Żadna z przesłuchanych w sprawie osób, w tym B. P. i inni, wymienieni w apelacji jako pełniący kluczową rolę w przestępstwie, nie wiązała S.B., która konsekwentnie nie przyznawała się do winy, z faktem jego popełnienia.

2. Udziału oskarżonej w przestępstwie nie potwierdzał też jakikolwiek dowód z dołączonych do sprawy dokumentów a w tym, brak jest jakichkolwiek dowodu potwierdzającego, że to S.B. dokonywała wpłat pieniędzy pochodzących z przestępstwa na konta lub dokonywała ich wypłat. Informacja strony włoskiej wskazująca, że oskarżona była osobą zlecającą przelew części z nich na włoskie konto, której obok ojca była współwłaścicielką, w świetle ustaleń w sprawie należy interpretować w ten sposób, że czynność tę wykonała, podając się za nią B. P..

3. Konta „bankowe tej osoby (oskarżonej- przyp. sądu) zostały celowo wykorzystane głównie przez B. B. do transferu środków pochodzących z przestępstwa” gdyż „pozostawały w zasięgu innych osób, bowiem z kont polskich korzystała B. B. (dysponująca wszelkimi danymi przynależnymi S. B. (1), umożliwiającymi korzystanie z ich), zaś rachunek prowadzony dla oskarżonej we W. pozostawał w dyspozycji jej ojca- obywatela W. (...) który był jego współposiadaczem”.

Okoliczności o których mowa w punktach 2 i 3, wynikały z zeznań B. B. w tym, takich jak: „...używałam jej (tj. oskarżonej- przyp. sądu) konta w Polsce i było to konto, które składało się z dwóch kont, w złotówkach i euro. Moja córka (czyli S.B.- przyp.

sądu) nic o tym nie wiedziała (...) Nie miałam upoważnienia do tego konta, wzięłam z domu wszystkie dane, login i hasło. Znałam cały sposób logowania, miałam ten nr telefonu do wykonywania przelewów. S. nie miała z tym nic wspólnego (...) ja te pieniądze przewalutowałam i wysłałam na konto do W.. Przelalam to na konto S. B. (1) i jej ojca”. **B. P. nie ukrywała więc, że wraz z ojcem oskarżonej wykorzystali zaufanie oskarżonej, łączące ich więzi, a także młody wiek tej osoby, by posłużyć się jej rachunkami w sposób bezprawny, poza jej wiedzą i świadomością.**

Odnosnie używania przez oskarżoną własnych kont bankowych z pieniędzmi pochodzącymi z przestępstwa, zwracają dodatkowo uwagę, w pełni zasadne rozważania zawarte w odpowiedzi na apelację to jest, że czynności tych nie mogła przeprowadzić oskarżona także dlatego, że zgodnie z tym, o czym mówiła B. P., nie przebywała ona wówczas w Polsce a nadto, transakcje we W., z konta włoskiego, wykonywane były kartą o nr (...), a nie posiadanymi przez S. B. kartami o nr (...) ((...)) i (...) (debetowa).

W kontekście tego ostatniego ustalenia, zwraca uwagę nietrafne, w gruncie rzeczy gołosłowne domniemanie zawarte w apelacji, że skoro włoskie konto miało dwóch właścicieli i oskarżona miała do niego swobodny dostęp, to więc to ona, w okresie objętym zarzutem, dysponowała tym kontem.

Całość, zaprezentowanych wyżej zeznań tej osoby nie pozostawiała w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z jakimkolwiek, przeprowadzonym

w sprawie dowodem. Nie jest nieprawdopodobną sytuacją, gdy ktoś korzysta z cudzego rachunku bankowego przez co jego właściciel nie wie, jaki jest jego stan i w konsekwencji tych okoliczności, nie korzysta ze zgromadzonych na nim środków. B. P. wiarygodnie wytłumaczyła też, dlaczego korzystne dla S. B. zeznania zaczęła składać po uprawomocnieniu własnego wyroku to jest, że dopiero wówczas poznała całość konsekwencji swojego postępowania. Słusznie więc sąd I instancji uznał zeznania tej osoby, we wskazanym wyżej ich zakresie, za wiarygodne źródło ustaleń.

Z ustaleniem tym polemizowała autorka apelacji podkreślając, że dowód ten należy traktować ze szczególną ostrożnością, gdyż osoba ta była „skłonna do nadzwyczajnych manipulacji, kłamstw i kręactw”. Pomijając wskazane wyżej aspekty zeznań B. P. należy zauważyć, że nawet ich odrzucenie jako niewiarygodnych, nie doprowadziłoby do skazania oskarżonej. W dalszym ciągu brakowałoby bowiem dowodów, które wiarygodnie, nie w oparciu jedynie o niekorzystne dla S. B. domniemania, wskazywałyby na oskarżoną jako sprawcę przedmiotowego przestępstwa.

Podsumowując ten fragment uzasadnienia należy więc przyjąć, że z „zaistniałych okoliczności sprawy” (sformułowanie z apelacji-przyp. sądu) nie wynikało nie tylko to, że S. B. brała udział w zarzucanym jej przestępstwie ale również, że **wiedziała o środkach pochodzących z przestępstwa, które wpływały na jej rachunki**. Z tego powodu oskarżona nie mogła więc dokonać

porównań stanu jej kont po wpłatach na nie z poprzednimi stanami oraz nie mogła i nie powinna była przypuszczać, że pieniądze wpływające na jej konta pochodziły z czynu zabronionego. ***Tym samym, swoim zachowaniem, nie tylko nie realizowała znamion zarzucanego jej przestępstwa ale nie mogła też popełnić przestępstwa kwalifikowanego z art. 292 § 1 k.k.***

Ustaleniom tym nie stoi na przeszkodzie prawidłowość ocen zawartych w apelacji co do tego, że:

a) relacje oskarżonej i B. P. co do założenia rachunku w Polsce były ze sobą sprzeczne a nadto, czego rzeczywiście nie rozważył sąd I instancji, dla rachunków oskarżonej w Polsce nie ustanowiono pełnomocnictw a jako nazwisko do kontaktu podana została fikcyjna osoba zamieszkała pod nieistniejącym adresem; zaznaczyć w tym miejscu należy, że teza zawarta w apelacji, że ustalenie to świadczyć miało o korzystaniu przez S. B. z tych rachunków (jak należy rozumieć, chodziło tu zwłaszcza o okres objęty zarzutem- przyp. sądu), jako dowolne, nie zasługuje na uwzględnienie,

b) uzyskane od strony włoskiej dokumenty bankowe nie potwierdziły twierdzeń B. P., że włoski rachunek bankowy oskarżonej był zablokowany albo zajęty ze względu na długi S.B., skutkiem czego osoba ta nie mogła z niego korzystać a nawet straciła mieszkanie,

c) brak było dowodów zerwania stosunków pomiędzy oskarżoną a B. P., na co wskazywał sąd I instancji,

d) zeznania świadków- pracowników banków dotyczyły rachunków (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. i to tłumaczyło powód, dla którego świadkowie ci nie mieli żadnej wiedzy na temat rachunków S. B. (1), nigdy jej nie widzieli i stąd nie mogli wypowiadać się na temat świadomości oskarżonej co do uczestniczenia w przestępstwie.

Rozważania te, w świetle wyżej zaprezentowanych rozważań, nie miały jednak istotnego znaczenia dla całokształtu ustaleń w sprawie.

Podsumowując, wyżej zaprezentowane uwagi przeczyły tezie, jakoby sąd I instancji dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść. Wręcz przeciwnie, co do żadnego z istotnych ustaleń sądu I instancji, a więc prowadzących do uniewinnienia oskarżonej, nie można mieć zastrzeżeń.

Nie sposób też przyjąć, że sąd ten dopuścił się obrazy przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. „Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodność innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, gdy spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.); stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności,

<p>przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); jest wyczerpująco i logicznie, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27.09.2012r. II AKa 211/12; LEX nr 1220566).</p> <p>Tezę tę należy odnieść do działań sądu I instancji podejmowanych w sprawie i przyjąć, że sąd ten nie doprowadził do naruszenia zasady określonej w art. 7 k.p.k.</p> <p>Tym samym, zarzutu apelacyjne należy ocenić jako niezasadne.</p>		
Wniosek		
W oparciu o przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.		
Uwagi jak wyżej.		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności.	

5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
<u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>1</u>	Przedmiot utrzymania w mocy
<u>Wyrok uniewinniający S. B. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu.</u>	
Zwiąźle o powodach utrzymania w mocy.	
<u>Zebrane w sprawie dowody i ich prawidłowa ocena dokonana przez sąd I instancji w pełni uzasadniły utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.</u>	
<u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiąźle o powodach zmiany.	

<u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u>	
	# art. 439 k.p.k.
Zwiąźle o powodach uchylenia.	
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia.		
	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia.		
4.	Konieczność warunkowego umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i warunkowego umorzenia ze wskazaniem podstawy prawnej warunkowego umorzenia postępowania.		
5.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia.		
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>		
<u>5.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</u>		
Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
6. Koszty Procesu		
Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.

S. B. (1)	II.	Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze oparte zostało na przepisie art. 636 § 1 k.p.k.
-----------	-----	---

7. PODPIS

SSA Dorota Tyrła

SSA Rafał Kaniok SSO (del.) Sławomir Machnio